🍄 Grzyby, muzyka eksperymentalna i wizualizacje | Ciekawostki #4

Szkoła Pianina

Cześć, [FIRST NAME GOES HERE]!
Witam Cię w kolejnym wydaniu Ciekawostek! Dziś opowiem Ci o grzybiarzu, który odmienił muzykę XX wieku. Pokażę Ci też lekkie i przyjemne ćwiczenie oraz utwór, który sam kiedyś grałem w szkole muzycznej, a teraz znalazłem tę wersję i... sam/a zobaczysz!

Miłego czytania!

Ciekawostki o muzykach i muzyce

John Cage jest uważany za jednego z najbardziej kontrowersyjnych kompozytorów wszech czasów. Choć określenie go wyłącznie mianem kompozytora to za mało. Cage był też teoretykiem muzyki i filozofem.

Istniało też jego drugie oblicze. Był wybitnym ekspertem w dziedzinie mykologii – nauki zajmującej się grzybami. Wykładał nawet ten przedmiot na nowojorskiej uczelni! Z powodzeniem łączył swoje zamiłowanie do grzybów i do sztuki. Pewnego razu wystąpił w teleturnieju, a ściślej mówiąc – w odcinku poświęconemu grzybom. Bezbłędnie odpowiedział na wszystkie pytania, a w przerwach pomiędzy rundami prezentował publiczności swoje awangardowe kompozycje muzyczne.

A skoro już jesteśmy przy kompozycjach muzycznych! John Cage znany jest przede wszystkim ze swojej kompozycji **4'33"**. Jeżeli jeszcze jej nie znasz, to koniecznie **kliknij TUTAJ** i sprawdź jedno z wykonań tego utworu, zanim zaczniesz czytać dalej.

Pierwsze wykonanie tej kompozycji przed publicznością miało miejsce w 1952 roku. Pianista wszedł na scenę, ukłonił się, usiadł przy instrumencie i przez tytułowe 4 minuty i 33 sekundy nie wydobył z niego żadnego dźwięku. Cage chciał w ten sposób podkreślić rolę ciszy w muzyce. Z drugiej strony Cage uważał, że wszystkie dźwięki z otoczenia są swego rodzaju muzyką – tak więc reakcje publiczności są ważnym elementem jego utworu.

Dźwięk sam w sobie był jego ogromną fascynacją. W skład jego kompozycji często wchodziły dźwięki wydobywane z różnych przedmiotów, czy nawet roślin. Wynikiem jego eksperymentów było stworzenie **fortepianu preparowanego**. Artysta powtykał między struny różne gumki, śruby i korki, aby zmodyfikować brzmienie instrumentu.

A jak w praktyce brzmią utwory wykonywane na takim instrumencie? **Kliknij TUTAJ** i się przekonaj.

Cage był też jednym z prekursorów **muzyki aleatorycznej**, czyli takiej, która jest w dużej mierze oparta na przypadkowości i improwizacji. O przebiegu utworu decydował np. rzut monetą czy kostką do gry. Dzięki temu efekt końcowy zaskakiwał nawet samego kompozytora.

Chcesz poczytać więcej? Kliknij tutaj, tutaj i tutaj.

Jak lepiej grać?

W poprzednim wydaniu podzieliłem się z Tobą kilkoma fajnymi aplikacjami, z którymi możesz uczyć się samodzielnie.

Dziś mam dla Ciebie coś lekkiego i przyjemnego! Niedawno na naszym kanale na YouTube pojawił się ekstra materiał, w którym razem z Tomirem nauczysz się grać prostą (ale mimo to bardzo efektowną!) melodię.

Kliknij TUTAJ i obejrzyj na YouTube



Muzyka, którą musisz poznać

Muzyka sama w sobie jest niesamowitym nośnikiem historii. Często samo słuchanie utworu sprawia, że jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, jakie sceny rozgrywają się w poszczególnych elementach utworu i co chciał przekazać nam kompozytor.

Ale można iść krok dalej. Wszystkie doznania płynące ze słuchania muzyki klasycznej można **dodatkowo podkręcić odpowiednimi wizualizacjami**.

Tak też stało się w tym przypadku. Koncert F-dur Shostakovicha posłużył jako podkład do bajki. Obejrzyj to koniecznie!

Kliknij TUTAJ i obejrzyj na YouTube

Co słychać w Szkole Pianina?

[FIRST NAME GOES HERE], tyle się u nas dzieje, że aż nie wiem, od czego zacząć! Pracujemy ostatnio nad **nową odsłoną Klubu Szkoły Pianina**. Klub to zamknięta społeczność naszych kursantów. Organizujemy tam wspólne spotkania offline, robimy wspólne projekty, a klubowicze mają dostęp do dodatkowych materiałów, których nie ma w żadnych kursach. Właśnie mija rok, odkąd stworzyliśmy to miejsce...

Mamy dużo pomysłów na to, co możemy ulepszyć i jak możemy dostarczać naszym klubowiczom jeszcze więcej wartości. Na razie nie mogę zdradzić szczegółów... Ale jeśli wszystko dobrze pójdzie, to na przełomie kwietnia i maja ruszymy z czymś ekstra! Wtedy na pewno dam Ci znać!

A oprócz tego za kulisami mocno pracujemy nad organizacją Szkoły Pianina. To mniej ekscytująca część, ale staramy się ułożyć wszystkie procesy w firmie tak, by nasi kursanci mieli jak najlepsze doświadczenia.

To by było na tyle na dziś!
Jeżeli dzisiejsze wydanie Ciekawostek Ci się podobało, to odpisz na tę wiadomość i prześlij hasło „muchomorek".

Pozdrowienia!

Marek Zacharewicz
Szkoła Pianina